

W dniu wczorajszym zobaczyliśmy w programie E.Jaworowicz, szczyt **sądowej głupoty**, arogancji i bezkarności sędziowskiej.

[ZOBACZ](#)

Kobieta zdaniem legnickiego sądu jest psychicznie chora, bo ma klęcznik w domu. Nie pomogły 3 pozytywne opinie psychiatrów. Wg polskiej

sądowej szkoły,

opinie zleca się

tak długo,

aż pojawi się taka jakiej

oczekuje

sąd. Taki sam mechanizm obowiązuje w sprawach ZUS i wypadków drogowych. I znalazła się czwarta opinia już negatywna.

Zabrano rodzicom dziecko, a powodem jest psychaitryczna choroba rodziców. Czy tym razem **dwie sądowe**

instancje odpowiedzą karnie ? Tak w kraju mającym podobno wszelkie demokratyczne służby, robi się na zamówienie psychicznie chorego. Jak za najgorszych czasów stalinowskich. To jest przykład lokalnej sitwy samorządowo- sądowniczej. Ile takich przypadków jest w RP? Ilu prokuratorów przestępców? Ilu sędziów przestępców? Pytania czekają na odpowiedź.